

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 10 (22) Sierpnia 1855 roku.

№ 220.

Jutro, ŚŚ. Filipa Benicjusza i Dywiny P.

Na uproszenie łaski i pomocy BOGA, przy rozpoczętej się restauracji upadającego Kościoła PP. *Dominikanek* w m. *Piotrkowie*, dnia 26 b. m., to jest w Niedzielę, o godzinie 2^{1/2} po południu, w tymże Kościele PP. *Dominikanek*, odprawione zostanie Nieszporne Nabożeństwo; podczas którego, Solista Skrzypek JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, P. Apolinary *Kątski*, powodowany uczuciami Chrześcijańskimi i pragnąc przyczynić się do powiększenia składek na restaurację tej Świątyni, wykona stosowne dzieła muzyczne. Uproszczone zaś Damy, zbierać będą kwesnę na pomienioną restaurację.

Odpust w *Rokitnie* w r. b. jak i w latach zeszłych był celem podróży *Warszawian*; niestała pogoda pomieściła jednakże niektórym szyki. Nie było też tłumu w *Rokitnie*. Nabożeństwo odbyło się uroczyście; w czasie Summy, chór Kobiecy odspiewał przy organie Mszę w języku polskim; a zewnątrz Świątyni, ubodzy śpiewali pobożne pieśni, w których odznaczał się ociemniały przygrywający na skrzypcach. Za parkanem Kościelnym, kilka namiotów z obrazkami, medalikami i różnymi drobiazgami, tudzież i z posiłkiem, tworzyło obraz kiermaszu odpustowego.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Polsk.

z BOŻEJ ŁASKI,

MY ALEXANDER II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,
etc. etc. etc.

Na przedstawienie Namiestnika NASZEGO Królestwa Polskiego, Postanowiliśmy i Stanowimy:

Artykuł I. Udzielone zostają Pannom Marji i Laurze *Wiorogórskim*, Córkom pozostałym po zmarłym Radcy Tajnym *Wiorogórskim*, Członku Rady Administracyjnej, Kontrolerze Jeneralnym Prezydującym w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Prezesie Komisji Umorzenia długu Krajowego, przez wzgląd na długoletnie i znakomite zasługi ich ojca, pensje po rubli 900 rocznie i do śmierci dla każdej z nich z prawem zachowania tychże pensji nawet po wejściu w związki małżeńskie.

Art. 2. Pensje te liczyć się mają: dla Panny Marji *Wiorogórskiej* od dnia śmierci ojca; zaś dla Panny Laury *Wiorogórskiej* od dnia w którym przestanie pobierać pensję emerytalną z prawa jej przypadającą.

Art. 3. Wykonanie niniejszej woli NASZEJ, poleca się Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Dan na statku parowym »Alexandria«, dnia 12 (24) Lipca 1855 r.

(podpisano) »ALEXANDER.«

przez CESARZA I KRÓLA,

Minister Sekretarz Stanu, Ig: *Turkull*.

NAJWYŻSZYM Rozkazem, w Wydziale Służby Cywilnej, z d. 24 Lipca, Członek Rady Ministra Finansów, Zwyczajny Akademik CESARSKIEJ Akademii Nauk, Szambelan, Rz: Radca Stanu, Xiążę *Wiaziński*, mianowany został pełniącym obowiązki Towarzysza Ministra

Oświecena Narodowego, przy uwolnieniu go z Ministerstwa Finansów.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: W miejsce dotychczasowej taryfy klasy 3ciej do poboru opłat z przewozu pod wsią *Samowodziem*, postanowieniem Namiestnika Królewskiego z d. 6go Kwietnia 1824 r. nadanej, ma być udzielona dla tegoż przewozu taryfa klasy 1szej, stosownie do przepisów postanowienia Namiestnika Król: z dnia 5go Sierpnia 1817 r.

OGŁOSZENIA

S. Petersburgskiego Jeneral-Gubernatora Wojennego.

W ciągu 27go Lipca (8 Sierpnia), flota nieprzyjacielska, stała w dawnej pozycji na kotwicy. Flota składa się obecnie: z 10ciu okrętów szrubowych, jednej fregaty szrubowej, trzech parostatków i 4ch łodzi kanojerskich.

28 Lipca (9 Sierpnia) 1855 r.

W ciągu 28go Lipca (9 Sierpnia) nieprzyjaciel stał z tą samą co poprzednio liczbą statków na dawnym stanowisku, nie podejmując żadnych poruszeń.

29go Lipca (10 Sierpnia) 1855 r.

W ciągu dnia 29go Lipca (10 Sierpnia) flota nieprzyjacielska stała na kotwicy na tem samym miejscu i w tej samej liczbie statków.

30go Lipca (11 Sierpnia) 1855 r. (Ruski Inw:)

Zarząd *Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał poniżej wymienionych spisowych z Gubernji *Warszawskiej* pochodzących, którzy w r. b. nie stawili się do superrewizji, a według udzielonych wiadomości przez Wójtów Gmin i Burmistrzów miast, przebywać mają w mieście *Warszawie*, ażeby stawili się w Magistracie miasta *Warszawy*; niemniej wzywa wszystkich Właścicieli i Rządzców domów, ażeby o pobytku każdej z powyższych osób, Komissarza właściwego Cyркуła zawiadomili. Z Powiatu *Wieluńskiego*: *Ludwik Janowski*, *Robert Bagiński*, *Antoni Hadezyński*, *Jan Smoliński*, *Paweł Kostrzewa*, *Roch Sosiński*, *Jan Bogdański*, *Ludwik Otwinowski*, *Onufry Mrozowski*, *Alfons Waskiewicz*, *Teofil Ferensowicz*, *Tomasz Kowalski*, *Kazimierz Pleozyński* i *Rudolf Rudowski*, wszyscy z m. *Częstochowy*; *Fryderyk Birkercher*, z Gm: *Gorzelnia*; *Ludwik Grajner*, z Gm: *Kamionki*; *Antoni Ciapiński*, z Gm: *Kruszyna*; *Józef Ząbkowski*, *Marcin Płaczkiwicz* i *Józef Janicki*, z m. *Kłobucka*; *Juljan Borowski*, z m. *Praszk*; *Nepomucen Kruszyński*, z Gm: *Parzymiechy*; *Klemens Goleniewski*, *Antoni Guzałski* i *Franciszek Unichna*, z m. *Przyrowa*; *Antoni Mrzyglód*, z Gm: *Poczesna*; *Jan Gawroński*, z Gm: *Skrzyno*; *Bolesław Wodźwiodzki*, *Leopold Rejman*, *Walenty Plewiński*, *Nepomucen Kamiński*, *Roman Robuszewski*, *Juljan Szamborski*, *Józef Czapski*, *Władysław Tyzler*, *Erazm Stepieński* i *Juljusz Bartunek*, wszyscy z m. *Wielunia*; *Franciszek Sobański*, z m. *Wieruszowa*; *Berek Szmicer*, z m. *Częstochowy*; *Joachim Zali-*

man, z Gm: *Kregnie*; Eljasz *Knak* i Szaja *Icek Kolen*, z m. *Praszk*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Po-daje do wiadomości, iż następujący żołnierze zostają-cy w Wojsku CESARSKO-Rosyjskiem, a będący rodem z *Warszawy*, życie zakończyli, a mianowicie: *Lucjan Ertel*, *Jan Kłosiński*, *Mikołaj Szymański-Nankiewicz*, *Grzegorz Wiśniewski* syn *Matusza*, *Michał* syn *Jakóba Zasadzkiego-Gotlangiera*.

W miejsce zmarłego ś. p. *Prata Xiedza Bartłomieja Radziszewskiego*, obrony został i zatwierdzony w go-dności Administratora Dyce: *Podlaskiej*, *JW. JX.* *Józef Twarowski*, *Kanonik Kate*: w *Janowie*.

Przyjechali do *Warszawy*, *JW. W.*: *Radca Taj: Rutkowski* z *Lublina*, i *Rzeczywisty Radca Sta: Karnicki*, *Członek Senatu*, z *Witebska*; zaś *Rzeczywisty Radca Sta-nu, Kotzebue*, wyjechał do *Sewastopola*.

Zuwagi na małą już liczbę fantów z loterji odbytej na korzyść *Domu przytułku Sierot i Ubogich Staroza-konnych* pozostałych, uskutecznionem będzie wydawa-nie tychże poczynając od d. 23 b. m. każdodziennie, wy-jąwszy *Niedziele, Soboty* i wszelkie święta, od godziny 4 do 5ej po południu.

Jutro, w *Kościele XX. Kapucynów*, o godz. 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. *Elżbiety* z *Rydeckich Rudnickiej*, *Wdowy* po *Radcy Dworu*; na które, zaprasza się *Krewnych, Przyjaciół* i *Znajomych*.

Jutro o godz. 10tej rano, w *Kościele Powązkowskim*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. *Matusza Walter*; po skończeniu którego, przeniesione zostaną zwłoki do grobu familijnego; na który to ob-rzęd, pozostali *Przyjaciele*, w nieobecności *Siostry*, za-praszają *Kolegów* i *Znajomych*.

Jutro o godz. 10tej z rana, w *Kościele XX. Augu-stjanów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. *Alexandra Duwe*, *Urzędnika Magistratu m. War-szawy*; na które, pozostała *Żona*, zaprasza *Przyjaciół* i *Znajomych*.

Eleonora z *Müllerów Loth*, *Wdowa*, w wieku lat 80, w dniu wczorajszym zesłała z tego świata. Pozostała *Familja*, zaprasza *Przyjaciół* i *Znajomych*, na wypro-wadzenie zwłok, w dniu jutrzejszym o godzinie w pół do 7mej po południu, z *Kaplicy* na smętarzu *Ewan-gelicko-Augsburgskim*, na tenże smętarz nastąpić mające.

W tych dniach zmarł tu ś. p. *Jan Jaworowski*, były *Urzędnik*.

Dnia 10 Sierpnia r. b., zgasła na łonie Rodziny, w ma-jątku dziedzicznym *Bulhakowsk*, w *Powiecie Kalwa-ryjskim*, ś. p. *Teressa* z *Jeleńskich Bulharyn*, pozostawiając po sobie osieroconych: *Syna, Córkę, Zięcia* i *Wnuka*, z których ciężką boleścią i łzami złączył się smutek i żal głęboki *Krewnych* i *Przyjaciół*. Skon-tej szanownej *Obywatelki* tak powszechnie żalowa-nej, oplakują słudzy i włościanie, którzy stracili w niej *Matkę* i *Opiekunkę*.

(A. u.) *Z Łomży, d. 16 b. m.* — W dniu dzisiejszym oddane zostały ziemi zwłoki ś. p. *Ignacego Bether*, *Naczelnika Komunikacji*, który po ciężkiej słabości, zmarł tu dnia 14 b. m., pozostawivszy na długo żal ogólny i

najpiękniejsze po sobie wspomnienie. Najlepszy mąż, ojciec i przyjaciel, prawy *Urzędnik* zawsze gotowy nieść pomoc cierpiącemu; żył on więcej dla drugich jak dla siebie, dając godny naśladowania przykład niczem nie-zmordowanej pracowitości i nieposzlakowanych uczuć honoru. Wejrzyj *PANIE* łaskawem *Okiem* na *Żonę* i *troje Dzieci* pokrytych wieczną żałobą, a zmarłego racz przyjąć na *Swe łono* w imię tej sprawiedliwości, którą za życia tak bardzo miłował. — ***

Nakładem *xięgarni Igo: Klukowskiego* i *W. Rafal-skiego* w *Warszawie*, przy *ulicy Miodowej*, dom *W. Bujno* Nr 497 lit. c, wyszło dzieło pn. *Chemiczne Spra-wy Żywotne*, przez *A. Kryszkę, Dra Med.*; 8ka. *Cena* rs. 1 kop. 50. Nabyć można we wszystkich *xięgarniach* w kraju i za granicą.

Jutro, *Słońce* wstępuje w znak *Panny*. Od jutra za miesiąc, pierwszy dzień *jesieni*.

Artyści-Malarze Gerson i *Brodowski*, wróciwszy z *Petersburga*, urządzają swoje pracownie w naszym mieście. *Pan Brodowski* zajmuje pracownię *Pana Kossaka*.

Xięgarnia S. Orgelbranda, przy *ulicy Miodowej* i *Henryka Natanson* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, otrzymały najnowsze dzieło *Wincentego Pola, Mohort*, *Rapsod rycerski*. *Cena* sr. 3 kop. 30.

Korzystając z stanowczego otwarcia mostu na da-wniejszym miejscu, to jest z *ulicy Bednarskiej* na *Pragę*, muóstwo osób tak przejeżdżających jak pieszych, zapełnia ciągle takowy.

Nakładem *S. H. Merzbacha Xięgarza*, wyszły w wy-daniu trzecim: *Powieści moralne dla dzieci*, przez *Autorkę Pamiątki po dobrej Matce*; poprawne, pomno-żone i 4ma kolorowanymi rycinami ozdobione. *Cena* rs. 1. Są do nabycia we wszystkich *Xięgarniach War-szawskich* i na prowincji.

Pan Kostrzewski wykończa obrazek, wyobrażający: *Kłótnię dwóch chłopków przed karczmą*.

(A. u.) Przechodząc koło domu *W. Grodzickiego*, przy-patrywałem się owym pełnym gustu i pięknym sklepom, jakie tamże się mieszczą; w oknie obok strojów dam-skich pod firmą *Morand*, zobaczyłem i mydło i perfu-my i szcztotki do włosów, pudełeczka do robót dam-skich, słowem rozmaitego rodzaju drobiazgi toaletowe; żeby jednak nie sądzić z pozoru, wszedłem do magazy-nu żądając mydła *paryżkiego*, i ujrzałem całe paki nie tylko rozmaitych gatunków, ale nawet rozmaitych fabryk *paryżkich!* natrafiłem na świeżo otrzymany transport nie tylko mydeł ale najrozmaitszego rodzaju *pachnidel, pomad, cold-cream, octów* toaletowych, *pomady różannej* do ust, słowem co tylko najwykwint-niejsza elegancja wymagać może. Znając się na tego rodzaju przedmiotach a widząc z daleka na rozmaitych flaszkach, flaszeczkach, i słoikach, napisy: *Societe Hy-gienique, Lubin, Lob, Henri et Demarson* i innych, chcąc dać poznać moją erudycję perfumiarską spytałem się czy nie ma *pomady* i *wody Hessa?* jest to jedna z najslawniejszych teraz *pomad* na którą *perukarze* *paryżcy* uskarżać się zaczynają! lecz i tę znalazłem. Kupiłem więc i *mydło* i *wode* i *pomadę*; zobaczyłem jeszcze jakieś małe flaszeczki, to *ocet* skoncentrowany *aromatyczny* do wachania, zalecający się do użytku w czasie rozmaitych epidemji lub w czasie omdlenia;

pokazano mi jeszcze i prawdziwe rękawiczki z fabryki *Jouvin*, które są znane jako *non plus ultra* w swoim rodzaju wyrobu. Tak więc obok *czepków, kapeluszy, wstążek i koronek*, znalazłem najkompletniejszy zbiór *perfum* i rozmaitych drobiazgów toaletowych, i dla tego poczytuję sobie za obowiązek polecić sklep Pana *Morand* prawdziwym amatorom, a przekonany jestem że mi wdzięczni będą za to doniesienie. — X.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholereę osób 31, wyzdrowiało 18, umarło 19, pozostaje w kuracji chorych 205.

Na ulicy *Miodowej*, po stronie Kościoła *XX. Kapucynów*, składane zostają płyty kamienne, zapewne do chodników urządzić się mających w miejscu dotychczasowego braku.

Aktorowie *Krakowscy* pod przewodnictwem *P. Pfeiffer*, dać mają kilka przedstawień w *Wrocławiu*, dokąd z *Xięstwa Poznańskiego* przybyli, zwiedzając w tymże mniejsze miasta, jak *Sremie*, i t. p.

»Niedawno wyczytałem w *Kurjerze*, że czysty olej lub dobra oliwa, z pomyślnym skutkiem służyć może jako środek leczący rany z ukłucia *pszczół* pochodzące. Zawdzięczając Redakcji udzielanie nam tak pożytecznych wiadomości, i idąc jej w pomoc w ich rozpowszechnianiu, podaję mój sposób do ogłoszenia, jakiego ja w podobnych przypadkach używam: Ja tedy, ile razy mam do czynienia z *pszczołami*, noszę w kieszeni flaszeczkę amonji gryzącej, i kiedy od *pszczoły* ukłutym zostanę, natychmiast żądko wyjmuję z rany, a miejsce zranione maczam i rozcieram rzeczonym płynem, skutkiem czego i ból ustaje, i puchlina wcale nie następuje. Jeżeli ukłucie ma miejsce bardzo blisko oczów, środka tego używać nie radzę, oczy bowiem od niego cierpieć mogą. Roztworu amonji w każdej aptece za dość niską cenę dostać można, który szczelnie zatkany i w chłodnym miejscu postawiony, bardzo długo bez zepsucia przechować się daje.» ***

Polka, pod tytułem: *Felicitation-Polka*, śpiewana w *P. Ewelinie Wiesiołowskiej*, przez *Emanuela Kordelas*, wyszła z litografji, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po *Operze Lucja z Lamermooru*, *Panna Ortolani* 4-kroć, *PP. Dobrski* 3-kroć, *Butti* 2-kroć, i *Miller*; po *Diversissement*, *Panny Frejtag* 2-kroć, *Wiktorja Kozłowska* i *Wywiórska*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 37, dają rs. 5 kop: 36; za *dukaty hol*: nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 18³/₄; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 79 kop: 94, wartość kuponu rs. 1 kop: 56²/₃; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 25, IIIgo Okresu żądają rs. 15 kop: 20, dają rs. 15 kop: 17, wartość kuponu kop: 9⁵/₆; za nową *Rosyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 96, wartość kuponu rs. 1 kop: 79¹/₆.

ANGLJA. — Na posiedzeniu Izby niższej z 8go b. m., Lord *Russell* przemawiał z metą nadzieją w pomysły wypadek wojny; objawił życzenie, ażeby rządy *Włoskie* zmieniły swą politykę, i mogły się obejść bez pomocy wojsk zagranicznych. Lord *Palmerston* odpowiedział na to, obowiązując się energicznie prowadzić

wojnę; zaprzeczył wieści, że *Austrja* swe siły we *Włoszech* powiększe; objawił przekonanie, że *Austrja* nie wstąpi w walkę przeciw *Mocarstwom Zachodnim*; naganiał wszelki objaw nieufności przeciw niej. (Jour: de St. Pet.).

Flota towarzyszyć mająca *Królowej*, w dniu 14 b. m. odplynęła z *Spithead* do *Boulogne*. — Poseł *Turecki* uwiadomił kapitalistów o warunkach nowej pożyczki *tureckiej*; wynosi ona 5 milionów funt: szt.; i jest 4ro-procentowa tylko, (zareczona przez *Anglję* i *Francję*). (Neue Pr: Ztg).

AUSTRJA. — Wieści krążą o ważnych środkach finansowych, dotyczących banku. — Cholera w *Wiedniu* nie ustaje. (Neue Pr: Ztg).

DANJA. — Sejm został otwarty w dniu 11 b. m. przez pierwszego Ministra *P. Bang*. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, 16 *Sierpnia*. — Uroczystość z 15 b. m., skromna bardzo, nie przedstawiała nic ciekawego; składała się ona z niezliczonych iluminacji ulicznych, z frejteatrów, etc; pogoda sprzyjała zabawom. Z resztą uwaga wszystkich zwróconą jest na dzień 18ty. Bulwar do połowy już jest przystrojony flagami, wszędzie wznoszą łuki tryumfalne. — Xiążę *Adalbert Bawarski*, zabawi w *Paryżu* przez cały ciąg tych uroczystości, zachowując *inognito*, by nie brać pierwszego kroku przed Xięciem *Albertem*. — Wczoraj w *Tuileries* wiele znakomitych cudzoziemców i cudzoziemek przedstawiało się. Jenerał *Canrobert* przybył tu dziś z dwoma Adjutantami; mówią z pewnością, że zostanie Senatorem. Dawno on był chorym, ale armji opuszczać nie chciał, dopóki przez samego Cesarza wezwany nie został. O życiu jego przez rząd rozmaite pogłoski krążą, jak np. że utrzyma wielkie dowództwo w *Rzymie*, lub że w *południowej Francji* zbiorą armję i tę mu powierzą. *Monitor* dziś ogłosił dodatkową listę nominacji w *legji honorowej*; doniósł on oprócz tego, że do Rady Stanu odesłano projekt prawa podwajający pensje wdów i sierot po wojskowych wszystkich stopni w bi-tyto próby machin rolniczych, pługów, młóczarki, żniwiarek, etc. na wystawę przysłanych. (In: Belge).

HISZPANJA. — W dniu 10, rozpoczęto w *Madrycie* sprzedaż przez licytację dóbr narodowych; za niektóre płacono dwa razy większe summy jak pierwsiastkowo żądano. — W *Madrycie* chciano podobnie jak w *Barcelonie* oczyścić milicję i odebrać broń kilku tysiącom podejrzanych indywiduów; obawiano się jednak rozruchów i rzecz odłożono. — Rozgłoszono, że Naczelnik *Karlistowski Burges*, został zabity w spotkaniu z wojskami *Królowej*, wiadomość ta była mylna; jeden z braci *Hieros*, poddał się dobrowolnie Jenerał-Kapitanowi w *Burgos*; życie będzie mu darowane. — W *St. Sebastien* zaszły małe rozruchy z powodu zabronienia walki byków. — W *Barcelonie*, kwestja milicji przechodzi w zapomnienie. (Ind: Bel:).

TURCJA. — Jenerał *Canrobert*, udając się do *Francji*, tylko kilka godzin bawił w *Konstantynopolu*; nie chciał on przyjmować żadnych odwiedzin. — *Omer Basza* nie robił w d. 6 b. m. żadnych przygotowań powrotu do *Krymu*; nie ma on wcale do tego ochoty, wolałby zostać w *Konstantynopolu*, gdzie spodziewa się zająć rychło ważne stanowisko. — Z *Krymu*, poczta nie nie

przywozi teraz, tak ściśle przestrzegają tajemnicy o robotach nakazanej. — Pomimo wystania wojsk do *Dardanellów*, nie zdołano jeszcze *basz-buzuków* zmusić do posłuszeństwa; ciągle popełniają oni w okolicach gwałty i rozboje. — Ambasadorowie *Francji* i *Anglii* częste miewają z sobą konferencje. (Le Nord).

ROZMAITOŚCI. — P. John B. Greene, syn sławnego amerykańskiego bankiera, w wyprawie naukowej po *Egipcie*, odkrył tam sławny *Kalendarz Egipski*, o którym wspomina *Champollion*. W odkopaniach, które w temże miejscu na wielką stopę dokonał, odkrył kilka kolosalnych posągów, z których jeden, wyobrażający Króla *Ramsesa III*, ma 19 metrów wysokości. Wszystkie te ciekawości starożytne będą umieszczone w muzeum *Egipskiem* w pałacu kryształowym *Sydenhamskim*, w okolicach *Londynu*. — Pewien krawiec *Wiedeński*, miał dług u jednego z oberżystów na *Praterze*, którego nie mógł odebrać, mimo kilkakrotnej odezwy. Niechcąc tedy czekać dłużej, wyprawia krawiec pewnego wieczora całą swą czeladź do oberży wierzyciela, z poleceniem, ażeby jadła i piła podług upodobania, co też istotnie się stało. Oprócz mnóstwa potraw, wychylono za zdrowie majstra do 160 kwart piwa. Gdy przyszło do zapłaty, przedłożył starszy czeladnik rachunek swego majstra. — Wszedłszy pewien Jegomość do kawiarni i napiwszy się herbaty, zażądał *papierosa*; naówczas posłuszna służąca (przybyła niedawno z prowincji), podała zamiast *papierosa*, *fidibus* śpiesznie zapalony. (Prawdziwie).

Logogryf.

Jeśli *cztery* części moją
W zwykłym trybie zostawicie,
To jak nam wód dają zdroje,
Tak my wszystkim dajem życie.
Tylko że zdroj lejąc wodę,
To pszenicę gdzieś tam spławi,
To plon daje, lub ochłode,
My nie tyle zaś łaskawi.
Bo z nas jeden da zabawę,
Tamten zoowu fraszek mnóstwo,
Inny sceny straszne, krwawe,
Tamten rozpacz, lub ubóstwo!
A nie jeden z nas uparty,
Gdy człek szczęściem sny swe zdołi,
Smierć mu zesze; to nie żarty!
Ale któż dziś świat przerobił!
Weź mi *pierwszą*, a niestety!
To zostanie, co dla ludzi,
Przykre bywa z ust kobiety,
I z ust wszystkich niesmak budzi,
Gdyby nie to, jak już wiecie,
Dobrze byłoby na świecie!
Zmaćcie *drugą*, a ujrzenie,
Jak człek płaci dług naturze,
Czem się wzmacnia duch i życie,
Czy w koźnehu, czy w purpurze.
Utoj *trzecią*, to mój Panie,
Tylko głoska ci zostanie.
(Zesłył Logogryf, *Gmin*).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bratoszewski Jan Ob: z Radzyna nr 601; Grobicki And; Oby: z Slepowoli nr 585; Grabiński Miko: Ob: z Biłgoraja nr 476; Jackowski Alex: Oby: z Płocka nr 570; Lalewicz Fran: Oby: z Rałuszy na 1337; Lewiński Tade: Ob: z Strzynie nr 476; Morzkowski Wła: Oby: z Sycyny nr 601; Michałowski Kazi: Oby: z Gub: Grodzień-

skiej nr 404; Miaskowski Sewe: Dr z Ciecchocinka nr 1305; Rokicki Mich: Ob: z Cesarstwa nr 414; Sakowicz Wikt: b. Urząd: z Petersburga nr 490/1; Zielonka Wład: Oby: z Nieznanowic.

Wyjechali: Bądryński Jan Ob: do Riele; Dzierżanowski Kazim: Ob: do Strachowa; Grodzicki Józ: Ob: do Chrzesznowic; Kolubakin Piotr Podpułk: do Zgierza; Rostworowski Joachim Ob: do Leszczowa; Ryng Zyg: Kup: do Tomaszowa; Radecki Ant: Oby: do Cesarstwa; Wolf Mich: Dr do Międzyrzecza.

Przyjechali koleją żelazną: Brzowska Jadwiga Arty: Muzyki z Krakowa nr 625; Flatau Beniamin Ob: z Wiednia nr 603; Szprenger Jan Inspektor Owczarń z Insbruck nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Frenkiel Alexandra Żona Bankiera, i Kofmahn Edw: Kup: do Bruxelli; Lucke Beni: Oby: do Berlina.

DONIESIENIA.

Kto życzy sobie mieć **PAPIERY** Rosyjskie **TLÓMACZONE** dokładnie, na język Polski i vice-versa, lub nareszcie przepisane; zechce dać znać pod Nr 144, przy ulicy Dunaj, na dole w podwórzu.

Do **MAGAZYNU** wszelkiej Bielizny gotowej Melle Florentine, w domu W. Lewenberga, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 467 vis a-vis domu Petyskusa, potrzebne są **PANNY** do szycia. Wiadomość w Sklepie.

NAGRODY Rsr. 150. — Jadąc z m. Pułtuszka do Nowogrodzianka, zgubione zostały następujące **PAPIERY** i **PIENIĄDZE**, które w Pugilariesie znajdowały się: 1) 10 sztuk Pruskich biletów bankowych po 25 talarów; 350 rubli w biletach bankowych rosyjskich, rs. 30 w kuponach, i około 16 w biletach bankowych ross: mniejszych, razem w gotowiznie około zł. 4,000 (rs. 600). 2) dwa Wexle, jeden na rs. 1681 k. 40, wystawiony pod dniem 17 Lipca r. b., za miesiąc jeden, płatny; drugi na rs. 1799 k. 55½, również za miesiąc jeden, płatny; przez Moszka Mundlak, na rzecz P. Szaja Lulia, wystawiony; (na Wexle te wydane zostały nowe duplikaty); oraz Kontrakt przez tegoż Mundlaka o kupno 3,000 sążni Drzewa opałowego, z P. Szajem Lola, zawartego. 3) Zaręczenie przemiennie co do 2ch wyż wymienionych Wexli, i Kontraktu przez P. J. Rotszteina z Płocka z dnia 16 b. m. 4) różne Rachunki i Notatki. Uprasza się sumiennego Znalazcy, o oddanie powyższych Pieniądzy i Wexli, oraz Kontraktów, na ręce P. Ignacego Kowitz, przy ulicy Leszno pod Nr 714 mieszkającego, który nagrodę Rs. 150, natychmiast wypłaci.

Jeśliby który z JJWW. i WW. Dziedziców życzył sobie **ZRZĄDZCY** do Dóbr obszernych, posiadającego kaucję i chlubne świadectwa; raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera.



Ktoby miał do zbycia **ROTEL** na kółkach z mechaniką dla osoby sparaliżowanej na nogi, któraby się sama nim wozić i kierować mogła tak w ogrodzie jak i pokoju; niech raczy zostawić swój adres w Fabryce Guzików P. Zygmunta Münchejmer przy ulicy Bielańskiej.

SUMMA 15 000 Rsr., umieszczona być może na pierwszej hipotece nieruchomości w Warszawie, lub dóbr ziemskich pod jurysdykcją Trybunału tutejszego. Potrzebujący takiej, raczy się zgłosić do Kancelarii Adwokata *Parisota*, przy ulicy Długiej pod Nr 586 lit: B, w domu Wgo Cypryjskiego, w korpusie na dole.



Dnia 13 b. m. zgiął **PIESEK** biały, Wyżelek, z rasy Kurlandzkiej. Łaskawy Znalazca raczy go oddać, na przystań Pasażerską Staków Parowych, pod Cytadellą, gdzie otrzyma nagrody rabli sr. 2.



Onegdaj, zaginął **PUDELEK**, świeżo ostrzyżony, z obróbką stalową łańcuszkową, i znakiem Miśtrza na szyi. Ktoby go znalazł i odprowadził pod Nr 464/3, przy ulicy Senatorskiej, otrzyma przyswoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6, cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Bravo*.